



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 17. STYCZNIA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 17. Stycznia. Dnia wczorajszego, w tutejszym Po-Iezuickim Kościele, odprawił się Uroczyſty Pogrzeb ś. p. J. P. Antoniego Korwina Kossakowskiego, Sekretarza Gabinetowego J. K. Mci; gdzie po licznych SS. Ofiarach y Wigiliach, Mszą Wielką z Konduktym spiewał Jmć Xiądz Paszkowski, Archidyakon Koadiutor Pultuski, Kanonik Katedralny Plocki; w przytomności przybyłej tu z W. X. Litt: Familii, liczne go mianowicie Dworskiego Państwa, oraz przy asystencyi Liberyi Dworu Krolewskiego, z iarzęcami pochodniami Katakalk paradnie otaczającej.

Z Krolewca d. 31. Grud: Podług

listow z Petersburga pisanych, Imperatorowa Jejmc Rossyjska, d. 13. Stycznia ma ztamtąd wyjechać do Carskoie-Selo, y tam zabawi do dnia 18, a potym puści się w podróż do Kiiowa, gdzie około 4. Lutego myśli stanąć. Oba młodzi Wielcy Xiążęta Rossyjscy Alexander y Konstantyn z całym ich Dworem, wyjeżdżają z Petersburga d. 14. Stycz: y przez 5. tygodni mają być w podróży do Kiiowa. Ministrom Cesar-skim, Francuskiemu, i Londyńskiemu, Imperatorowa Jejmc posłała kosztowne do drogi futra. Każde z tych futer, taxują po 4,000. Rublow. Zaraz po odieździe Imperatorowej Jejmc, Wielcy Xięstwo Jchmc Rossyi-

scy, wyjeżdżają do *Kamenny-Ostroy*, y tam bawić będą aż do wiołny.

Też same donoszą listy, że Generalny Gubernator *Moskwy*, Hrabia *de Bruce*, przybył do *Peterzburga*. Słychać że pod niebytność Imperatorowej Jejności w *Peterzburgu*, ma on objąć Gubernatorstwo *Peterzburzkie*, gdyż General *en Chef* Hrabia *de Soltykow*, jako naywyższy Guwerner młodych *WW. Xiążąt Rossyjskich*, iedzie z nimi do *Chersonu*.

Z *Londonu* dnia 19. *Grud*: Mowią tu, że rozmaite nastąpią odmiany w naszym Ministerium, ale tey powieści żadnego niewidziemy dowodu. To tylko z prawdą się zgadza, że Lord *Camahrten* składa swoy urząd Sekretarza Stanu, dając tego przyczynę słabość zdrowia. Ma on odprawić podróż do południowych Prowincyi *Francyi*. Ieszcze jest niewiadomo, kto będzie jego następcą na tenże urząd Sekretarza Stanu. Nawet w samym Gabinetcie, ieszcze nie ma na to zupełney zgody.

Następujące nowiny otrzymaliśmy z *Północney Ameryki*. Już po większey części nastąpiła Rezolucya *Stanow Zjednoczonych*, ażeby Kongres był złożony drugiego poniedziałku miesiąca *Maja*; że *Filadelfia* idąc za przykładem *Wolnych Stanow Nowego - Yorku*, wydała Rozządzenie, ażeby przestępcy, karani bywali karami na ciele, albo oddawani na roboty dróg publicznych; że w *Newport w Rhod - Island* wielkie powstało nieukontentowanie z pieniędzy papie-

rowych. Niedawno dway rzeźnicy, niechcieli wziąć za mięso pomienionych papierowych pieniędzy; byli za to oskarżeni y pociągnięni do Sądu; Adwokaci bez żadney zapłaty podieli się tey sprawy bronić z strony rzeźników, a czterech Sędziów potwierdziło, że to Prawo, obowiązujące ludzi pod karą do przyjmowania papierowych pieniędzy, jest przeciwne Konstytucyom. Oskarżeni zatym, ze wszystkich przytomnych pochwałą, od wszelkicy kary uwolnieni zostali, a od tego czasu, żaden niechce brać papierowych pieniędzy.

Łotrowstwa y zaboystwa w *Londonie* z każdym dniem wzrost biorą. Dnia wczorayszego na drodze *Holborn* powieszono trzech łotrow. między kteremi znajdował się jeden 15. lat ledwo mający chłopiec. Na teyże samey drodze przed kilką tygodniami między 7. y 8. wieczorną godziną, chcieli hultaie odzierać pewnego człowieka, a gdy on im dawał odpor, zamordowany został. Przed kilką dniami, słuchano inkwizycyi pewnego żołnierza, oskarżonego o złodziejstwo, y gdy poczęto go examinować, on im powiedział, że dla tego kradł, ażeby był transportowany do *Botanybay*. Sąd to od niego usłyszawszy, niekazał go transportować do *Botanybay*, ale przesłał do *Asyi* na lat 7.

Z *Hagi* d. 26. *Grudnia*. Hrabia *de Görts* Minister *Pruski*, ieszcze się bawi w *Nymegen*, y dopiero powroci do *Hagi*, gdy odbierze odpowiedź,

na którą oczekuje przez kurjera wysłanego do *Berlina*. Ponieważ Xiążę *Stadhuder* y *Stany Geldryi*, nieporuszenie zostają przy swym systema, przeto niektorzy ztąd wnoszą teraz, że tenże Xiążę pewien jest niezawodnego y mocnego dla siebie sukursu. Drudzy życzyliby, ażeby się cokolwiek poddał, gdyż *Patryoci* pewni są pomocy *Korony Francuskiej*.

Z Wiednia dnia 22. Grudnia. Czynności z *Holandją* zdają się osobliwsze mieć obroty. Podczas bytności tu *Hrabiego de Belgiojoso*, może się co lepiej w tej mierze objaśni.

Z Berlina d. 30. Grud: *Hrabia de Brühl* Elektora *Jmci Saskiego* *General-Leytnant*, w tych dniach tu przybył.

Z Hagi dnia 26. Grud: Nieprzełatają za pewną rzecz głosić, że *supensya* Xiążęcia *Stadhudera* od wszelkich *Urzędów* w *Prowincyi Holenderskiej*, y zatrzymanie płacy pensyi do nich przywiązanych, już są udecydowane od *Stanów Holenderskich*, ale aż gdy przyjdzie do lat syn starszy tegoż Xiążęcia *Stadhudera*, ta ich decyzya do *execucyi* ma być przyprowadzona. Bog wie, co z tej całej rzeczy wyniknie. Słychać zawsze, że Xiążę *Stadhuder*, przy swoim systema nieporuszonym być chce, y niemyśli odstąpić żadney z swoich prerogatyw. *Zagraniczni* w tych sporach *interessowani* *Ministrowie*, barzo są zatrudnieni, y należałoby życzyć, ażeby takie przedsięwzięte były kro-

ki, przez ktoreby *spokoynosc* y *harmonia* w *Rzeczypospolitey* przywrocona została.

Powiadają, że Xiążę *Stadhuder*, od *Prowincyi Geldryi* pożyczył *bezkę złota* na trzy od sta procentu. Może to być, że to jest szczególny tylko wymysł *głów patryotycznych*.

Z Amsterdamu d. 26. Grud: *Tutejszy* sławny *Medalista P. Holzbej*, wybił teraz nowy piękny barzo medal na *zmarłego Krola Jmci Pruskiego*. Pod portretem jego wyrażonym w mundurze *Gwardyi*, te są słowa: *Fridericus incomparabilis Rex &c:* na drugiej stronie medalu, stoi urna, a nad nią do nieba unoszący się orzeł z tym napisem: *Res stat aliud nihil*.

Z Wiednia d. 23. Grud: *Donoszą z Stambulu*, że *tameczny* *nowo* *nominowany* *Minister Pruski J. Pan deDietz*, *niebawiac* będzie miał z wielką *paradą* *audyencyą* u *W. Sultana*, który, iak słychać, *znowu* *krwią* *pluć* *zaczął*. Już się odprawiło z *zwyklemi* *ceremoniami* *zasłubienie* *Xiężniczki Sumperson* *corcki Sultana* z *Beglerbegem Rumelii*.

Z Brandeburga d. 30. Grud: *Za* *pewną* *rzecz* *twierdzą*, że *pewny* *zagraniczny* *dystryngwowany* *Xiążę*, oświadczył swoje *żądanie* y *chęć* *weyścia* w *sluzbę* *Krola Jmci Pruskiego*, *prosząc* o *Reyment Ki-russyski*.

Z Paryża d. 22. Grud: *J. Xiądz Arcybiskup Paryski* chciał *wpra-*

wadzić nowy rytuał w swoiey Dyce-
cezyi. Kapituła iego *Metropolitalne-*
go Kościoła opierała się temu wpro-
wadzeniu, dając za przyczynę, że
zawiera w sobie takowe rzeczy,
które są przeciwne wolności Kościoła
Francuskiego. Ta rzecz cała ma
być teraz examinowana od Kom-
missyi dolegowanej od Parlamentu.

Pewna młoda modna Dama, kto-
ra dla długow schroniła się była do
Temple, złapana, y wladzona iest do
Bastylii. Znaleziono przy niej w
kieszeni malecką drukarnią. Han-
del winem w Prowincyi *Roussillon*
ma być teraz barzo znaczny.

Z *Frankfurtu d. 24. Grud:* Dnia
15, tego miesiąca, panujący Xiążę
Jmć *Würtemberski*, z małżonką swo-
ią, wyjechał do *Ulm*, y tamecznych
przyległych okolic.

Z *Amsterdamu d. 26. Grud:* Za
pewną rzecz twierdzą, że między
Francją y Szwecją, stanął nowy
Handlowny Traktat, podług ktore-
go, Korona *Francuska*, *Szwedzkie* pro-
dukta, iako to żelazo, miedź &c:
z *Szwecyi* sprowadzać będzie.

Powiadają także o Handlownym
Traktacie, który ma stanąć wkro-
tce między Cesarzem y Stanami Ge-
neralnemi.

Z *Paryża dnia 26. Grud:* Jmć Pan
Eden powrócił iuż z *Londynu*. Po-
wiadają, że ma plenipotencyą uczy-
nić Handlowny Traktat w *Ostindyi*.

W niedawno przyszłym z *Peterzbur-*
ga Ultimatum do Handlownego Tra-
ktatu z Koroną *Francuską*, nie iest
mianowana *Francya* za nayprzy-
chylniejszy narod ku *Rossyi*, ale
to pierwszeństwo zachowane iest od
teyże *Rossyi* dla *Anglikow*.

Z *Wiednia dnia 27. Grud:* Nay-
mniejszymu niepodpada powątpie-
waniu podróż Imperatorowej Jey-
mości *Rossyjskiej* do *Chersonu*. To
iest rzecz niezawodna, że dnia 13.
Stycznia niechybnie nastąpi, y nasz
Monarcha tam wkrótce wyjeżdża.
Kuryerowie iuż są przodem wysta-
ni dla wyordynowania stacyi w po-
droży Cesarzkiej.

Z *Hamburga d. 5. Stycz:* W *Sa-*
xonii poczęła się mocno szerzyć za-
raza na bydło.

Z *Paryża d. 29. Grudnia*. Na przy-
szłą wiosnę Krol Jmć ma iechać
do *Brest*, gdzie iuż iest postany roz-
kaz, ażeby wystawiono 30. okrę-
tow, które pod bytność Monarchy
mają odprawować rozmaite Ewolu-
cye. Pokazało się tu pismo skła-
dające się z 75. kart *in quarto*, pod
tytułem: *Lettre du Comte de Caglio-*
stro pour servir de suite aux memoires.
To pismo iest tłumaczone z *An-*
gielskiego, refutujące, co byto pisano
przeciw Hrabiemu *de Cagliostro*, w
pismie pod tytułem *Courier de l'*
Europe.

W przeszley Gazecie, w pierwszym półarkufzu pod Artykułem z *Hagi*,
zamiast tych słow: *Iak naykrócey namieniamy*, wydrukowano przez omyłkę: *Iak*
nayokropniey namieniamy.

SUPPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

We SRZODĘ DNIA 17 STYCZNIA ROKU 1787.

Ze Lwowa d. 5. Stycz: Dnia trzeciego Bożego Narodzenia, zakończyła dni pięknego i rzadkiego wieku swego, żywszy na świecie lat 96. Jeymć Pani Elżbieta z *Biekierskich Dulcka*, niegdy Antoniego *Bekierskiego* Obożnego Koronnego corka, uczyniwszy przykładnie wcale przez przyięcie SS. Sakramentow do drogi wieczności przygotowanie, doczekawszy się wnukow y prawnukow z trzech swych synow, z wyfokiem Familiami złączonych. Miała ielżczę y innych dwóch synow, ale ieden z nich w młodości umarł, a drugi do Zakonu *Źp XX Karmeli: Trzewi:* wstąpił. Dnia 30. zeszłego miesiąca; prowadzone było do Kościoła ciało przez J. X. *Godurowskię* Dziekaną y Sędzię Generalnego Archidiecezyi, w asystencyi całej Kapituły Metropolitalney y innego Duchaowieństwa; nazajutrz zaś podczas Uroczystego Pogrzebu, Mszą Wielką śpiewał J. X. *Kicki* Suffragan y Proboszcz *Lwowski*. Kilka laty przed śmiercią, mając już dla siebie zrobioną Trunę, kazała ją w Kościele na katafalku wystawować każdą razą, kiedy Exekwie za dusze zmarłych (prawowała, ażeby modląc się za umarłych, na swą też śmierć żywiej pamiętała. Inne tey Pani Cnoty, też same były, co y innych, (ktorych tyle już dawniey opisałismy) Staropollkich nalfzych Weteranek, to iest: łalnużny, Modlitwy, y Posty. Ubogich podług możności opatrywała: codzień ranny czas na słuchaniu wielu Mszy SS. w Kościele trawiła; Posty zaś, nietylko od Kościoła S. przykazane, ale y inne dobrowolne tak ściśle zachowywała, że przez cały ostatni już ten *Adwent* poszcząc, nietylko w Sobotę, przepisaną przed przypadaającym w poniedziałek Bożym Narodzeniem Wigilią, ale y w Niedzielę przed tymże Świętem, ściŹly Post dobrowolny, trzema już tylko dniami przed śmiercią zachowała (*).

(*) Krytykanie nie ieden dawnych swych Oycow, iż nazbyt zasadzali się na postach, iak żeby od nich zawisły wszelkie wieczne y doczesne uŹszczęśliwienia; a przecie toż samo iest zdanie (niewspominając Pisma Bożego, ani SS. Oycow) y iednego z nayuczeńszych y oświeceniŹszych wieku już nalfzego Papieżow, to iest *Benedykta XIV.*, ktory w swym *Breve*

zaczynającym się: *Non ambigimus*, R. 1741. d. 39. Maia wydanym, wŹŹŹtkie prawie, całych nawet Państw nielższczęścia y klęski (między ktoremi, liczą się pewnie y dzisiejsze tak częŹte u nas *Trzęsienia Ziemi*, dawnym Oycow nalfzym, szczerze poszczącym, ledwo znaiome) niezachowaniu Postow, mianowicie *Postu Wielkiego*, bez żadney wątpliwości przy-

Z Tunetu d. 26. Grudnia, Od tego czasu, iak Flota *Wenecka* opuściła miasto *Susa*, żadnych dalszych nie mamy o niey wiadomości. To tylko jest rzecz niezawodna, że ta Flota, przy pierwszym ataku miasta *Susa*, w niwecz obrocifa pomienione miasto.

Pewny *Europejski* Officer, który przez 16. miesięcy tu się bawił doskonaleniem w Artyleryi niektórych *Maurow*, w tych dniach hoynie został nadgrędzony, przez *Marsylią* popłynął do oycyzny.

Pomimo tego, że *Alkoran* zakazuje *Mahometanom* pić wino, pijaństwo tak tu poszło we zwyczaj, iż *Bej* chcąc pokroić występki wynikające z pijaństwa, wszystkie magazyny kupców *Europejskich* rewidować kazał, y gdzie tylko znalazł wino, całe pozabierał.

Od *Granic Tureckich* d. 17. Grud: Mamy teraz nadzieję, że napadania *Lesghier* na granicach *Rossyi* przy *Katarynostawie*, zupełnie ustatną, ponieważ *Porta* obiecała, iż wojsko *Otomańskie*, niebędzie się wcale mieszało do pomienionych *Lesghier*. Podczas ostatniej utarczki, na kilkadziesiąt ludzi legło na placu z obu stron.

Dawny *Han Tatarski* który do tychezas brał pensyę od Dworu *Rossyjskiego*, przybył z *Konstantynowa* do *Kamieńca Podolskiego*. Powiadaia, że on tam chce układać Pismo usprawiedliwiające się, y posłać je *Porcie*; w tym piśmie, chce pokazać y dowieść, że do najmniejszej niepoczuwa się winy, z okazji odpadnienia do *Rossyi Krymu*.

Z *Hamburga* d. 3. Stycz: Szkoda, którą uczynił pożar w *Chersonie*, nie jest tak wielka y znaczna, iak donosiły niektóre publiczne pisma. Dwie szopy, napelnione konopiami, są spalone.

Z *Paryża* d. 25. Grudnia, Deklaracya *Krolewska*, pod datą dnia 15. tego miesiąca, w *Senacie* d. 20. rejestrowana była. Przez tę deklaracyę, od dnia 1. Stycznia 1787. roku. Kurs pojedynczych *Luidorow* y podwoynych dawnego bicia, jest zakazany.

Pozostała substancya po *Panu Beaujon* nie jest tak barzo znaczna iak rozumiano. Ręchuią ją iednak na 10. do 12. Millionow. Zostawił on Testament, na mocy ktorego, leguie swoim przyjaciółom y slugom na 4. Milliony.

L'Abbé Bernhard z *Bastylii* przeniesiony jest do *Bicetre*, powiadaia, że za to, iż obelżywe napisał na kogoś wiersze.

Z *St. Domingo* donoszą, że *Kapitan Grammont*, który owym nie-

pisunie: Hoc (sejunctio) despectui habito. non dubium animabus Christi fidelium periculum oboritur: nec aliunde POPULIS CALAMITATES, RE-

BUSQUE PUBLICIS ET PRIVATIS cladem exitiumq; importatum esse constat.

fzczęśliwym okrętem *Marechal de Mouchy* kommanderował, w *Cap u-*
mart. Przez siedm dni ciągiem pływał on po morzu, niemogąc zna-
leść zdadnego miejsca dla przybicia do lądu.

Czynią tu uwagę w piśmiech *Angielskich*, że *Angielski Hrabia de*
Harcourt, był Guwernerem Xiążęcia *de Wallis*, tak iak *Francuski Hra-*
bia de Harcourt, teraz jest Guwernerem *Delfina*. Oba oni z *Francuskiej*
pochodzą Familii.

Z *Paryża d. 26. Grudnia*. Oprocz tych *Piastrów*, ktore z *Kadyx*
przywieziono dnia 25. przeszłego miesiąca do *Corunna* przybyła *Fre-*
gata z *Montevideo*, mająca na sobie 296,058, *Piastrów*.

Z *Syrmii dnia 15. Grud.* O trzy mile od *Semlinu* wystąpiła pod-
ziemną woda, ktora na dwie mile wciąż zalała okolice.

Z *Węgier dnia 29. Grud.* Nad wielkimi drzwiami w ufundowa-
ney w *Prezburgu* Akademii w Klasztorze skalfowanych Zakonnicy pod
imieniem *Klarisserinn-Nonnen*, takowa położona jest inskrypcya: *Pro-*
videntia Josephi II. Augusti, Literis bonisque Artibus; Anno MDC,
CLXXXVI.

Z *Paryża d. 29. Grud.* Ieszcze czekamy potwierdzenia tey nowi-
ny, że *Margraff de Verac* rewokowany został z *Hagi*, gdzie sprawuje
Urząd Ministra Dworu naszego. Mamy drugą nowinę, że *Miasto*
Vermont w *Północney Ameryce* już aktualnie udała się pod protekcją
Dworu *Angielskiego*. Przywieziono z *Amsterdamu* Panów *Bechade y de*
la Roche, ktorzy falszowali wexle, y natychmiast ich osadzono w
więzieniu *Chatelet*.

Z *Włoch d. 20. Grud.* Mowią, że Dwor pewny, nalega konie-
cznie u *Oyca S.* ażeby expedyował *Bullę* do *W.* Xiążęcia *Jmci To-*
kańskiego, deklarując za nic nieznaczące, y niszcząc *Consilium*, ktore
było trzymane w *Pistoii*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 17. STYCZ: R. 1787.

Aloizy zowiący się *Korsakiem*, y *Szlachcicem*, mający przy sobie trzy *testymonia*, pierw ze
od *J. P. Morykoniego* *Pisarza Litt.* drugie od *J. P. Szemberka* *Doktora*, trzecie od *Magde-*
buryi Barskiej, wzrostu małego twarzy chudej y wybladłej, oczu siwych zapadłych, włosów ru-
do białawych krotkich do arcabu przywiązanych, w bekielec zieloney wytartej, białemi *baran-*
kami podzityej y obłożonej w spodniach *karmazynowych* y w kamizelce takieyże z *kłapami*
obkładanej, w *kapuzie* *ponsowej* z *barankiem* *czarnym*, y w *plaszczu* *białym* *starym* z *kaptu-*
rem; umięający czytać y pisać, tudzież cokolwiek *fryzować*, z dnia drugiego na trzeci *Miesią-*
ca *Januarii* ukradłszy u *Officera* od *Brygady* *Petyhorskiej*, gotowych *pieniędzy* *Czerwonych*
Złotych *Cztery* *sta* *trzydzieści*, uciekł. Ktoby więc takowego *złodzieja* *złapał* [lub jeśli gdzie za-
temi *testymeniami* służbę przysiał] prz. trzymał, niech dażnąc do *Pisiska* do komendę mającego, a
odbierze *nadgrody* *Czer.* *Zł.* *trzydzieści*, y od całego tegoż *korpusu* *wdzięczność*.

Dwerek *Siepańskich* zwany pod Nr'm 320. w Ulicy *Solna* zwany tu w *Warszawie* tytułem wany, ze stajniami i wozowniami, na mocy dekretu Sądu Woytow: y Ław: M. S. W. dnia 9. Grudnia 1786. między Kredytorami y Szl: *Grotsfami* zapadłego, jest na sprzedaż deklarowany, licytacya którego dnia 20. Stycz: R. 1787. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, ma offerensy swoją w Kancellaryi Woytow: zapisać, y dnia wyżey wyrażonego na Ratuszu Miasta S. W. znaydować się.

Znayduie się Bilard porządny y piękny; z drzewa gatunku barzo dobrego bayfowany kaffowoy, obicie onego moliężne, y na śrubach moliężz dobrze wypolorowany, z kulami karambolowemi y allakiern, których wżytkich 17; z kitami do grania y wszelkim porządkiem do bilatu należącymi. Ktoby życzył nabyć, może się referować do Dworku *Delfasońskiego* na *Nalewkach* pod Nr'em 2248. do Pana *Murbacha* Stolarza.

W przeszłą sobotę, znaleziono na Ulicy Dekret Sądow Marszałkowskich między J. Xiędzem *Piotrązko* y Urodz: *Lepińskimi*. Kto go zgubił, niech się informuje u rozdającego Gazety tuteysze.

W *Stawiczu* w tych czasach ukradziono w tamecznym Pałacu Xiążęcia Jnci *Sanguśki* Woiwody *Wolyńskiego* zegarek złoty dyamentami kamierzowany z cyfrą złotą na emalii wybitey. Ktoby się o takim zegarku dowiedział, niech daie znać do Magazynu tegoż Xiążęcia Woiwody *Wolyń:* na *Solsu* sytuowanego pod Nr'm 2933. za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

Pewna osoba, znalazła fygniet z krwawnikiem, y herbem w złoto oprawny. Ktoby go zgubił, y znaki własność okazujące opowiedział, niech się uda do Szl: *Maryńskiego*, Cechu *Kowalskiego* Starzszego, na Ulicy *Świętojerskiej* w własney kamienicy mieszkającego; a odbierze zupełną informacya o tymże piarścieniu.

Elixyr nieporównany, którego używać można bez obawiania się żadney złey konsekwencyi, do zglaznienia zmarszczkoy z twarzy iako y z rąk y do utwierdzenia ciała, ktore przez trudy podrożne lub po iakiey chorobie zwolniało. Sok zioł, z których się ten Elixyr składa przyprowadza ciało do swego pierwszego stanu, czyni skórę próżną delikatną, y utrzymuje ją w ułkawiczeuy czerstwości. P. Maille Dystryliator Krola Jnci *Francuskiego* sam tylko posiada ten sekret ktory przez Akademię Lekarską w Paryżu był approbowany. Poł butelki kosztuje 6, Zł: Znayduie się u Pana *Verdon* na Nowym Mieście na rogu Rynku pod Nr'm 306.

Dnia 1. tego miesiąca, strzący imieniem *Stanisław*, wzrostu mierzego; białoкуроwaty, dzioł bazy, włosy rudawy; werżet wystrzyżony z warkoczem, oczy małe maiaęcy. garbato się trzymając, skradłszy na wsi Pana swego w papierach na Czer: Zł: kilkaset, barankow *Bugarskich* kilkanaście, liberyą nową. to jest frak biały z ponfowami obszlegami, rafa także ponfową podszyty, kamizelkę y spodnie sukienne białe, furdut y płaszcz także biały; ktoby więc o nim wiedział, lub go poznał, niechay go przytrzyma, y da znać do rozdającego Gazety, a przyzwolną od uszkodzonego Pana odbierze nagrodę.

Podale się do wiadomości iż pewnemu Panu w Ziemi *Ciechanowskiej*, uciekł *Stanisław* lokaj wzrostu krępego, ospowaty, twarzy okrągley. na brodzie miał szwy, czyli znaki od ospy, włosy ciemne; poszedł w liberyi zieloney z ezarnym kołnierzem y listwami takiemiz, płaszcz biały kuczbaią podszyty, czapka zielona z siwym baranem, był sposobny ieść gotować, strzelać, ryby łapać, nabrawszy y natraciwszy wiele rzeczy y wziąwszy testimoniał drugiemu lokajowi zwanemu *Felixowi Sikorshiemu*, od różnych Panow dawane, oraz wziąwszy fusyzy y ogarzyce czarną y podpalaną, d. 9. tego miesiąca uciekł; ktoby więc tego człowieka złapał, lub dowiedział się o nim, będzie miał przyzwolną nagrodę od tego Pana, od którego ten uciekł Człowiek.

Possessya Szl: *Karola Fryderyka Dangla* Kupca *Warszawskiego* dawniey *Neimanowska* zwana, trzy Dworki, dwa od Ulicy, trzeci w tyłach mataęc, pod Nr'em 745. narożnie przy Ulicach *Leszno* y *Rymarska* na gruncie czynszowym leżąca z ogrodem, stajniami, wozowniami, y innym zabudowaniem za dekretem Sądu Kommissarskiego JKMci na sprzedaż deklarowana, w obecności tegoż Sądu Kommissarskiego w teyże famey Possessyi d. 1. Lut: roku terażnieyszego o godz: 3. po południu więcej daiaćemu sprzedana będzie. Zyczący sobie nabyć takowey Possessyi, raczą się w czasie, y na miesyfcu wyżey wymienionym znaydować.

Dworek Sukcessorow *Minskiewiczowskich* na Ulicy *Przełaz* przed Cekanzem Nro 648. sytuowany, pod konkurs podany, za Dekretem Sądow Radzieckich M.S.W. na sprzedaż przez publiczną Ankcyą jest deklarowany; którego licytacya na Ratuszu M.S.W. dnia 24. Stycznia R; bieżącego po południu odprawiać się będzie.